

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 825/ 22 grudnia 2024 ISSN 2080-0010

IV Niedziela Adwentu

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Mi 5, 1-4a

Czytanie z Księgi proroka Micheasza: Tak mówi Pan: A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! z ciebie wyjdzie dla mnie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Przekazał Pan porzuci ich aż do czasu, kiedy porodzi mająca porodzić. Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela. Powstanie on i paść będzie mocą Pańską, w majestacie imienia Pana, Boga swego. osiądą wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi. a on będzie pokojem.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 80 (79), 2ac i 3b. 15-16. 18-19

Odnów nas, Boże, i daj nam zbawienie

Usłysz, Pasterzu Izraela, *
Ty, który zasiadasz nad cherubami!
Wzbudź swą potęgę *
i przyjdź nam z pomocą.

Powróć, Boże zastępów, *
wejrzyj z nieba, spójrz i nawiedz tę winorośl.
Chroń to, co zasadziła Twoja prawica, *
latorośl, którą umocniłeś dla siebie.

Wyciągnij rękę nad mężem Twej
prawicy, † nad synem człowieczym, *
którego umocniłeś w swej służbie.
Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
* daj nam nowe życie, a będziemy Cię
chwalili.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 10, 5-10

Czytanie z Listu do Hebrajczyków Bracia: Chrystus, przychodząc na świat, mówi: «ofiarę ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże». Wyżej powiedział: «ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie», choć składane są zgodnie z Prawem.

Następnie powiedział: «oto idę, aby spełnić wolę Twoją». Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Je-zusa Chrystusa raz na zawsze.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

Łk 1, 38

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.

EWANGELIA

Łk 1, 39-45

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza: W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana».

Oto słowo Pańskie

Stajenka licha, Pan Bóg w niej ukryty,
zrodzony dla ciebie i dla mnie.
Bo świat grzechem spowity
bez Niego zginie, przepadnie.
Bóg miłość Swą objawił i dał nam Syna
Swego,
by na zatracenie nie poszło żadne życie i
stworzone przez Niego.
Wzywa nas do Siebie,
chce przygarnąć wszystkich.
Raj nam obiecuje, wzywa do modlitwy.
Ukorz się przed Panem, grzechy wyznaj
szczerze.
On ból i smutek twój zabierze.
Chce dać ci miłość, piękną, doskonałą.
Życie i wieczność całą.

Ewa M.

W Klimatach:

- Odkryj głębię
Bożego Narodzenia 2
- Oby Kościół był jak ogień 3
- 22.12.br. Msza św. po łacinie
ze śpiewem gregoriańskim. 4
- Galeria Dzwonnica zaprasza
na wystawę pani Ewy Gawrychowskiej
zatytułowaną Portrety 4

KOMENTARZ

Bóg stając się jednym z nas, pragnie być naprawdę blisko naszych codziennych spraw. To prawda, o której powinniśmy pamiętać, ona w dzisiejszej Ewangelii, chociaż się jeszcze nie objawiła w Jezusie, została odczytana w czystym sercu Maryi. Prawda o Bogu, który pragnie bliskości z człowiekiem. To przeświadczenie sprawiło, że Maryja wyrusza, jak pisze Ewangelista z pośpiechem, do swojej krewniej, aby podzielić się z nią Dobrą Nowiną i zanieść do niej Jezusa. To zadanie pozostaje fundamentem każdego rodzaju powołania. Dzielić się Bogiem, jest zadaniem każdego z nas. Prośmy dzisiaj Matkę Bożą, aby pomogła nam je wypełnić.

Ks. Maciej Czaplński

Komentarze do czytań (na żywo) oraz wiele ciekawych artykułów i nagrań Księdza Macieja Czaplńskiego jest dostępnych na stronie www.panskasiejba.pl

Odkryj głębię Bożego Narodzenia.

Boże Narodzenie – święto, które wypełnia serca radością, domy światłem, a powietrze zapachem pierników i choinki. Wiemy, że to czas narodzin Jezusa Chrystusa, ale zastanówmy się przez chwilę: ile cudów i głębokiej symboliki kryje się za tym świętem? Spójrzmy na Boże Narodzenie jako wyjątkowy czas, który zmienia nasze serca.

Narodziny Boga pośród ludzi

Boże Narodzenie to więcej niż wspomnienie historycznej chwili z Betlejem. To czas, gdy wszechmogący Bóg, który stworzył wszechświat, przychodzi na świat jako niemowlę. Małe dziecko Jezus – bezbronny, delikatny – leży w żłobie, nie w pałacu. Czy to nie paradoks, że Król Królów rodzi się w skromnej stajni? To przypomnienie, że Bóg wybiera pokorę, bliskość i miłość zamiast władzy i przepychu.

Pomyślmy o pasterzach, którzy pierwsi usłyszeli nowinę od aniołów. Oni, prosty lud, stali się świadkami czegoś, co odmieniło bieg historii. A Gwiazda Betlejemaska? Prowadziła mędrców z dalekich krain, pokazując, że Jezus jest darem dla wszystkich – niezależnie od pochodzenia czy statusu.

Symbolika Świąt – Znaki Pełne Głębi

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym otaczają nas wyjątkowe symbole. Choinka, świece, bombki, prezenty czy śpiew kolęd – każdy z tych elementów ma swoją historię i znaczenie, które często sięga głęboko w chrześcijańską tradycję. Przyjrzyjmy się im bliżej, odkrywając ich piękno i przesłanie.

Choinka – rajskie drzewo

Choinka to jedno z najbardziej rozpoznawalnych symboli Bożego Narodzenia. Jej korzenie (dosłownie i w przenośni) sięgają średniowiecza, kiedy to dekorowano domy gałązkami drzew iglastych jako symbolu życia i nadziei w mroźnym czasie zimy.

Dla chrześcijan choinka symbolizuje Drzewo Życia z rajskiego ogrodu, przypominając nam o odkupieniu, jakie przyniósł Jezus Chrystus – nowy Adam. W średniowiecznych misteriach bożonarodzeniowych (poprzednikach jasełek) często wystawiano sceny z raj, gdzie drzewo było centralnym punktem. Stąd zwyczaj ozdabiania choinki, który rozwinął się szczególnie w niemieckich i skandynawskich krajach, a później objął cały świat.

Na jej szczycie umieszczamy gwiazdę – symbol Gwiazdy Betlejemskiej, która prowadziła mędrców do Jezusa. Cała choinka, rozświetlona światłami, jest obrazem światła Chrystusa, które rozprasza ciemność grzechu.

Świece i lampki

Dawniej na choince zapalano prawdziwe świece, co symbolizowało światło Chrystusa, które przyszło na świat, aby przynieść zbawienie.

Było to również nawiązanie do słów Jezusa: „Ja jestem światłością świata” (J 8,12). Z czasem, w trosce o bezpieczeństwo, świece zastąpiono elektrycznymi lampkami, które dziś migoczą w milionach domów.

Światło to symbol nadziei i zwycięstwa dobra nad złem. W kulturze chrześcijańskiej przypomina o przyjściu Mesjasza, który przynosi pokój i radość. Zewnętrzne ozdoby domów – rozświetlone girlandy czy podświetlane figury – to współczesny wyraz pragnienia, by światło Bożego Narodzenia docierało do wszystkich.

Bombki

Bombki, które dzisiaj zdobią choinki, mają fascynującą symbolikę. Początkowo choinki dekorowano jabłkami, co nawiązywało do rajskiego drzewa i grzechu pierworodnego. Jabłka przypominały o upadku człowieka, ale też o obietnicy odkupienia.

Z czasem jabłka zastąpiono ozdobnymi bombkami, które w niektórych tradycjach symbolizują dary Ducha Świętego: miłość, pokój, cierpliwość czy radość. Ich kulisty kształt przypomina również kulę ziemską, podkreślając, że Jezus przyszedł, aby zbawić wszystkich ludzi.

Bombki często odbijają światło, co może symbolizować, że my, jako chrześcijanie, mamy odbijać światło Chrystusa w naszym życiu.

Prezenty – dar miłości

Pod choinką znajdują się prezenty, które mają głębokie duchowe znaczenie. Są przypomnieniem o darach, które mędrcy przynieśli Jezusowi – złocie, kadzidle i mirrze. Ale przede wszystkim symbolizują największy dar, jaki Bóg ofiarował ludzkości: swojego Syna.

Obdarowywanie innych naśladuje również miłość Boga, która nie zna granic. To nie wartość prezentu jest najważniejsza, ale intencja i troska, które wyrażamy wobec drugiego człowieka.

Śpiew kolęd – pieśń serca

Kolędy, które wypełniają nasze domy i kościoły, są wyjątkowym elementem świąt. Śpiewane od wieków, wyrażają radość z narodzin Zbawiciela. To swoista modlitwa w muzycznej formie, która jednoczy wspólnotę wiernych i pozwala na prosty, ale wzniósł sposób wyrazić wiarę.

Kolędy przypominają, że Narodzenie Jezusa jest radosną nowiną, którą trzeba głosić światu – tak jak aniołowie śpiewali pasterzom: „Chwała na wysokości Bogu”. Śpiewając kolędy, dołączamy do tego chóru, głosząc pokój i radość.



Obraz z zasobów pixabay

Czas pojednania i miłości

Boże Narodzenie to czas, gdy zatrzymujemy się, by dostrzec innych. W wielu rodzinach tradycją jest dodatkowe nakrycie przy wigilijnym stole – symbol otwartości na potrzebujących i samotnych. Przypomina to słowa Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili”.

Nie sposób zapomnieć o łamaniu się opłatkiem, który symbolizuje jedność i przebaczenie. Czy jest coś piękniejszego niż chwila, gdy rodzina, często rozproszona przez codzienny pośpiech, gromadzi się, by wspólnie podziękować Bogu?

Święta w sercu, nie tylko w kalendarzu

Boże Narodzenie trwa tylko kilka dni, ale jego przesłanie może towarzyszyć nam przez cały rok. W świecie pełnym konfliktów i podziałów warto wracać do słów aniołów, którzy ogłosili: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Czyż pokój, miłość i wzajemna życzliwość nie są najlepszymi prezentami, jakie możemy dawać sobie nawzajem?

Boże Narodzenie jako wezwanie

To święto nie jest tylko o tradycjach, choince czy prezentach. To wezwanie do odnowienia naszej relacji z Bogiem i bliźnimi. Czy jesteśmy gotowi przyjąć Jezusa do naszych serc tak, jak Maria i Józef przyjęli Go w Betlejem?

Świętujemy z radością, ale i z refleksją. Pamiętajmy, że Boże Narodzenie to nie tylko historia – to zaproszenie do doświadczenia miłości Boga, która objawiła się w żłobku.

Czy w tym roku Twoje święta będą takie jak zawsze, czy może odkryjesz je na nowo? Może znajdziesz w prostocie betlejemskiej stajni coś, co odmieni Twoje życie? Bóg czeka, by narodzić się także w Twoim sercu.

We

Oby Kościół był jak ogień.

Homilia wygłoszona przez abp Adriana Galbasa SAC podczas ingresu do archikatedry warszawskiej, Warszawa, 14 grudnia 2024 r.

Podczas kameralnej uroczystości w Domu Arcybiskupów Warszawskich, w sobotę 14 grudnia, odbyło się kanoniczne objęcie Archidiecezji Warszawskiej przez abp. Adriana Galbasa SAC. Kanoniczne objęcie diecezji przez nowego metropolitę warszawskiego odbyło się w Czarnym Gabinetcie, w miejscu szczególnie naznaczonym historią.

Nowy arcybiskup metropolita warszawski Adrian Galbas przedstawił bullę nominacyjną, z którą zapoznali się wszyscy członkowie Kolegium Konsultorów. Następnie kanclerz kurii sporządził protokół, który podpisali członkowie Kolegium Konsultorów, administrator apostolski Archidiecezji Warszawskiej kard. Kazimierz Nycz oraz abp Adrian Galbas. W ten sposób abp Adrian Galbas objął urząd arcybiskupa metropolity warszawskiego.

Następnie w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela odbył się ingres nowego arcybiskupa metropolity warszawskiego Adriana Galbasa SAC. Poniżej zamieszczamy fragmenty homilii wygłoszonej przez naszego nowego arcybiskupa.

Siostry i Bracia,

skoro będzie koniec i skoro nie wiadomo, kiedy to będzie, to jesteście wezwani, by ciągle czuwać. Kościół nie ma nic innego do roboty, jak czuwać i wyglądać przyjsia Pana.

Właśnie w takim adwentowym czasie przychodzi mi podjąć posługę Biskupa Warszawy. Sprawa zaskakująca i niespodziewana. Tak dla mnie, jak i chyba dla nas wszystkich. Czuję się trochę jak biblijny Abram (wtedy tak się jeszcze nazywał), który w ustabilizowanym już momencie swego życia usłyszał słowa: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci wskaże” (Rdz 12,1). Oczywiście Abram był w sytuacji dużo trudniejszej niż moja. Po pierwsze, miał już siedemdziesiąt pięć lat (por. Rdz 12,4), a po drugie – i to było chyba trudniejsze – nie wiedział, dokąd ma iść (por. Hbr 11,8). Bóg, na początku jego drogi, nie podał mu dokładnego adresu, wymagał zaufania absolutnego. Zostaw to, co masz i idź za tym, czego nie masz. Jedyne, co dostajesz, to moje Słowo i zawarta w nim obietnica.

I jak mówi Pismo: „Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał” (Rdz 12,4). Ja mam dużo łatwiej: lat trochę mniej, a adres jest podany.

I choć na tę chwilę jest we mnie jeszcze dużo żalu i tęsknoty za Katowicami, za – do dzisiejszego poranka – moją archidiecezją – za miejscem, a przede wszystkim za ludźmi, i choć myślałem, że Śląsk będzie ostatnią przystanią, w której zacumuję biedną łódź mojego życia, nim ostatecznie wpłynie ona do wiecznego portu zbawienia, to skoro Kościół chce inaczej, przyjmuję jego „chcę”. Ono jest moim. Chcę odtąd z radością oddać Kościołowi w Warszawie wszystkie moje siły i całe serce, a Ojcu świętemu Franciszkowi, na ręce tu obecnego Arcybiskupa Nuncjusza, składam serdeczne podziękowanie za to wezwanie i za to zadanie.

Warszawa i stołeczna archidiecezja nie jest mi nieznaną. Tu, w niedalekim Ołtarzewie, mieszkałem przez bite dziesięć lat, tu na warszawskim UKSW broniłem doktorat, tu w Niepokalanowie miałem miejsce duchowego wytchnienia, a na piaszczystych ścieżkach Kampinosu wytchnienia bardziej fizycznego. Tu, w kaplicy Baryczków, nieraz modliłem się przed cudownym krucyfiks, który od pięciu już wieków jest niezwykłą świętością dla mieszkańców Warszawy.

Siostry i Bracia,

do Warszawy przychodzę jako duszpasterz. Nie jestem politykiem, biznesmenem, czy grażem. Nie jestem też czarodziejem, cudotwórcą i geniuszem. Jeśli takie pokładacie we mnie nadzieje, rozczarujecie się. Chcę być przede wszystkim duszpasterzem i chcę – jak napisał to Ojciec święty Franciszek w skierowanej do mnie bulli – najpierw umacniać w wierze wierzących, dzielić się z nimi Słowem, przekazywać im Boski Chleb i iść razem przez adwent naszego życia. Czasem podtrzymać, czasem podnieść, czasem pokazać kierunek, czasem tylko po prostu iść. Nie za szybko, bo znużą się słabi, i nie za wolno, bo znużą się silni.

Choć pierwszym moim zadaniem jest – jak powiedziałem – umacnianie w wierze wierzących, chciałbym, by przyjęci przez Biskupa Warszawy poczuli się także ci, którzy są niewierzący, niedowierzający, czy wierzący inaczej. Także ci, którzy uciekają z Kościoła, niczym dwaj uczniowie idący do Emaus (por. Łk 24,13-35). Ludzie zawiedzeni Kościołem, rozczarowani nim, ludzie, którzy z Kościołem i w Kościele nie wiążą już żadnych nadziei, skrzywdzeni i wykluczeni. Ludzie, którzy się spodziewali i nie otrzymali. Ludzie, którzy odchodzą z Kościoła w poszukiwaniu Boga, bo jak mówią „w Kościele Boga już nie ma”. Nie jestem naiwny: wiem, że wielu takich ludzi mieszka w Warszawie i wokół niej.

„Człowiek jest drogą Kościoła”, napisał św. Jan Paweł II w encyklice „Redemptor hominis”. Nie napisał, że ludzie są drogą Kościoła, ani tym bardziej, że drogą Kościoła jest ludzkość, nie napisał też, że drogą Kościoła jest jedynie człowiek wierzący i świętobliwy. Nie! „Człowiek jest drogą Kościoła”. Po prostu! Każdy człowiek. I każdego człowieka Kościół ma odnaleźć, do każdego chce dotrzeć, z każdym się spotkać. Inaczej byłby jak dym, który pozostał po ogniu, nie zaś jak ogień.

Chciałbym, aby taki był Kościół w Warszawie i wokół niej. Aby dla każdego miał jakąś propozycję: inną dla głęboko wierzących, inną dla wierzących mniej głęboko, inną dla poszukujących, inną dla niewierzących. By nie bał się być Kościołem „różnych prędkości”. Dla jednych będzie przede wszystkim matką, dla innych przyjacielem, dla innych wychowawcą i nauczycielem, dla innych ciekawym towarzyszem drogi, a dla jeszcze innych tylko sąsiadem. Dla nikogo jednak niech nie będzie wrogiem.

Siostry i Bracia,

na początku mojej drogi serdecznie was wszystkich zapraszam do wspólnej drogi. Wszystkich. Mieszkańców Warszawy i „pod-Warszawy”. Także mieszkańców i pracowników domów w Alejach Ujazdowskich, na Krakowskim Przedmieściu, przy Wiejskiej, czy placu Bankowym. Albo jest wspólna droga, albo wspólne stanie w miejscu, albo każdy idzie w swoją stronę, czasem nawet przeciwną. Wspólna droga jest lepsza. Lepiej być pielgrzymem nadziei, idącym pośród innych pielgrzymów nadziei, niż iść samotnie. A najgorzej jest być włóczęgą rozpacz.

Niech w tej pielgrzymce pomagają nam wielcy święci Warszawy i archidiecezji. Ci kanonizowani i beatyfikowani. Tylu ich jest. Tylu było związanych także z tą wspaniałą świątynią. I niech nam pomagają także „święci z sąsiedztwa”, jak nazywa ich papież Franciszek. Niekanonizowani, a święci, których było i jest bez liku. Mieszkali i mieszkają w Warszawie i wokół niej, cierpliwie i twórczo czekając na koniec swego życiowego adwentu i adwentu świata.

Najbardziej zaś zwróćmy się w stronę Maryi, Patronki Warszawy, Pani Łaskawej. Jej powierzamy siebie i naszą przyszłość oraz przyszłość świata, szczególnie zaś tych jego części, gdzie toczy się teraz wojna.

Módlmy się słowami starodawnej modlitwy Alma Redemptoris Mater, która w Adwencie brzmi szczególnie wymownie:

„Matko Odkupiciela, z niewiast najślawniejsza, Gwiazdo Morska, do nieba ścieżko najprościejsza, Tyś jest przechodnią bramą do rajów wiecznego, Tyś jedyną nadzieją człowieka grzesznego.

Racz podźwignąć, prosimy, lud upadający, w grzechach swych uwikłany, powstać z nich pragnący, Tyś cudownie zrodziła światu Zbawiciela, Tyś sama wykarmita Twego Stworzyciela.

Panno, przedtem i potem ze świata podziwieniem, uczczona Gabryjela wdzięcznym pozdrowieniem; Racz się wstać, o Panno, za nami grzesznymi, ratuj nas, opiekuj się sługami Twoimi. Amen”.

+ Adrian J. Galbas SAC

Źródło:

<https://archwwa.pl/aktualnosci/abp-galbas-podczas-ingresu-zapraszam-do-wspolnej-drogi-wszystkich/>

IV Niedziela Adwentu – 22 grudnia 2024 r.

1. Koronka do Miłosierdzia Bożego zostanie odprawiona o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W dniu 24 grudnia Msza św. w naszym kościele będzie odprawiona tylko o godz. 7.00 rano. Wszystkich parafian zapraszamy na Pasterkę o północy. Zachęcamy do zachowania tradycyjnego postu w Wigilię i prosimy o urządzenie tradycyjnej wieczery wigilijnej.
3. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, 25 grudnia, Msze św. sprawowane będą w następujących godzinach: 8.30., 10.00., 11.30., 13.00., 18.00. W pierwszy dzień świąt nie będzie Mszy św. o godz. 7.00. i 20.00. W drugi dzień świąt, 26 grudnia, Msze św. sprawowane będą o godz. 7.00., 8.30., 10.00., 11.30., 13.00. i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00.
4. Tradycyjnie w naszym kościele w ostatnim dniu roku sprawowana jest Msza św. za zmarłych z naszej parafii, jak również wszystkich pochowanych na naszym cmentarzu w ostatnim roku.

W tym roku Mszę św. za naszych zmarłych sprawować będziemy w czwartek, 31 grudnia o godz. 18.00. Zgłoszenia przyjmowane są w zakrystii i kancelarii parafialnej.

5. Caritas Polska organizuje kampanię społeczną wspierającą najbiedniejsze dzieci - "Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom". Tradycyjnie już nasza parafia włącza się w akcję rozprowadzania świec. Zachęcamy wszystkich Parafian do nabywania świec.
6. Poświęcone opłatki i sianko na stół wigilijny można nabyć przed kościołem po każdej Mszy św. Ofiary składane przy tej okazji przeznaczone są na sfinansowanie renowacji muru cmentarza.
7. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w grudniu w intencji: O prawo rodziców chrześcijańskich do wychowania dzieci w duchu prawdy i miłości Bożej. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30., w niedzielę o godz. 14.00.

8. Po przerwie Świąteczno – Noworocznej, trwającej od 21 grudnia do 6 stycznia, będziemy kontynuować regularną wizytę duszpasterską. W tym roku odwiedzamy mieszkańców Wilanowa.

**22 grudnia br.
godz. 20.00**



**MSZA PO
ŁACINIE**
ZE ŚPIEWEM GREGORIAŃSKIM
20.00
KAŻDA IV NIEDZIELA MIESIĄCA
27.10|24.11|22.12|26.01

Drodzy Czytelnicy "Klimatów św. Anny",

W nadchodzącym dniu Bożego Narodzenia pragniemy razem z Wami przeżywać radość, że „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”.

Niech pokój, miłość i dobro będą obecne w Waszych rodzinach, a Boża łaska niech przenika i przemienia Wasze codzienne sprawy i troski.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia życzy Redakcja.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis-



Galeria DZWONNICA

Do 31 grudnia br.

zapraszamy na wystawę
pani Ewy Gawrychowskiej
zatytułowaną Portrety

Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca

08.12.24 - 14.01.25

Módlmy się

o opiekę i błogosławieństwo
dla naszych rodzin.
Niech święta Rodzina
wspiera je we wszystkich potrzebach.